

Sygn. akt I ACa 628/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Zwierzyńska (spr.)
Sędziowie:	SA Dariusz Janiszewski SR del. Joanna Jankowska
Protokolant:	stażysta Lazar Nota

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2019 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa(...)Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.

przeciwko E. Z. i P. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 9 kwietnia 2018 r. sygn. akt XV C 43/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 3 lutego 2015 roku w sprawie sygn. akt XXV Nc 35/15 w zakresie kwoty 423.005,47 zł (czteryście dwadzieścia trzy tysiące pięć złotych czterdzieści siedem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lipca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania w kwocie 12.767 (dwanaście tysięcy siedemset sześćdziesiąt siedem) złotych, a ponad tę kwotę uchyla nakaz zapłaty i oddala powództwo w tym zakresie;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanych na rzecz powoda solidarnie kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. Joanna Jankowska SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Dariusz Janiszewski

Sygn. akt I ACa 628/18

UZASADNIENIE

Powód(...)Spółka Akcyjna w W. złożył pozew przeciwko E. Z. i P. Z., w którym domagał się orzeczenia nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla, że pozwani mają zapłacić solidarnie na rzecz powoda kwotę 443.920,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 lipca 2014 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie powód zwrócił się o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W oparciu o powyższe, w dniu 3 lutego 2015 roku, Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV Nc 35/15 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, w którym nakazał pozwanym solidarnie zapłacić na rzecz powoda kwotę 443.920,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 12.767 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu.

Pozwani wnieśli zarzuty od powyższego nakazu zapłaty i wnieśli o uchylenie tego nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie o powoda na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla Sądu Okręgowego w Warszawie wydany w dniu 3 lutego 2015 r., sygn. akt XXV Nc 35/15.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu 26 września 2011 roku pozwani zawarli z powodem umowę leasingu finansowego nr (...). Przedmiotem leasingu był sprzęt medyczny wartości 194.226 zł. Okresowa opłata leasingowa ((...)) wynosiła 4.324,38 zł. Umowa została zawarta na okres 60 miesięcy. Integralną część umowy stanowiły Ogólne Warunki Umowy Leasingu Finansowego. W art. 7 § 3 pkt 4 OWU ustalono, że „w przypadku wypowiedzenia Umowy Leasingu, Korzystający jest zobowiązany niezwłocznie, nie później niż w terminie wyznaczonym przez Finansującego, zwrócić kompletny Przedmiot Leasingu na swój koszt i ryzyko w miejsce wskazane przez Finansującego na terenie Polski wraz ze wszystkimi instrukcjami obsługi i innymi dokumentami związanymi z Przedmiotem Leasingu, wolny od wad fizycznych oraz oznaczeń Korzystającego. Niezależnie od tego Finansujący jest uprawniony do odbioru Przedmiotu Leasingu na koszt Korzystającego z miejsca znajdowania się Przedmiotu Leasingu bez potrzeby uzyskiwania odrębnej zgody Korzystającego. W przypadku uchybienia przez Korzystającego obowiązkowi zwrotu Przedmiotu Leasingu, zapłaci on na rzecz Finansującego karę umowną w wysokości 1/15 ostatniej zaktualizowanej (...) brutto za każdy dzień opóźnienia w zwrocie Przedmiotu Leasingu.”

W okresie obowiązywania umowy pozwani uchybiali terminowi płatności z niej wynikających, co skutkowało naliczeniem odsetek umownych za okres zwłoki w ich zapłaci. Odsetki zostały objęte dziesiętnastoma niezapłaconymi notami odsetkowymi.

W piśmie z dnia 12 stycznia 2012 roku powód złożył pozwanej E. Z. oświadczenie o wypowiedzeniu umowy leasingu nr (...) wobec bezskutecznego upływu terminu do zapłaty zaległych opłat. Rozwiązanie umowy miało nastąpić z dniem doręczenia oświadczenia. Powód wezwał pozwanych do zwrotu przedmiotu umowy leasingu w terminie do 19 stycznia 2012 roku.

Wezwanie nie zostało zrealizowane. Przedmiot leasingu wciąż znajduje się w posiadaniu pozwanych. Sprzęt medyczny jest umieszczony w gabinecie lekarskim prowadzonym przez pozwanych.

Pozwani dążyli do wznowienia obowiązywania umowy leasingu. Pozwani na początku 2012 roku podjęli próby negocjacji z powodem w celu wznowienia umowy leasingu, wpłacili kwoty: 800 zł (19 stycznia 2012 roku), 615 zł (25

stycznia 2012 roku), 1.086 zł (26 stycznia 2012 roku), 4.500 zł (12 lutego 2012 roku), 2.678,58 zł (2 lutego 2012 roku), 7.960 zł (8 lutego 2012 roku).

W dniu 28 lutego 2012 roku strony zawarły porozumienie, w którym wskazano m.in. nowy harmonogram uiszczania opłat leasingowych. Pozwani podpisali porozumienie, jednakże nie wykonali ostatecznie jego postanowień, co stanowiło warunek jego skuteczności pomiędzy stronami umowy. W związku z powyższym w piśmie z dnia 21 maja 2012 roku powód wystosował do pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 5.089,18 zł w terminie do 30 maja 2012 roku pod rygorem przedterminowego rozwiązania umowy.

W piśmie z dnia 11 czerwca 2012 roku powód złożył pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy leasingu, wezwał pozwaną do zwrotu przedmiotu leasingu w terminie do 18 czerwca 2012 roku.

W piśmie z dnia 18 czerwca 2014 roku, w związku z wypowiedzeniem umowy leasingu nr (...), powód wezwał pozwanych do zapłaty w terminie do dnia 7 lipca 2014 roku kwoty 443.929,03 zł pod rygorem wypełnienia weksła własnego in blanco. W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 26 czerwca 2014 roku, pozwana zwróciła się o wznowienie umowy leasingu.

Zgodnie z rozliczeniem dokonany przez powoda, pozwani zalegali na ten dzień z zapłatą łącznej kwoty opłat leasingowych - 35.533,02 zł. Na ogólną kwotę zadłużenia składały się: okresowe opłaty leasingowe (faktury VAT i noty odsetkowe) – 18.301,67 zł, odszkodowanie umowne obliczona na podstawie art. 7 OWUL – 213.353,09 zł, kara umowna w związku z brakiem zwrotu Przedmiotu Leasingu – 212.274,27 zł (290,78 zł za każdy dzień opóźnienia w zwrocie). Łączna wierzytelność wyniosła 443.929,03 zł.

Powód jest w posiadaniu weksla własnego na zlecenie wypełnionego w W. dnia 26 września 2011 roku na 443.929,03 zł opatrzonego datą płatności 8 lipca 2014 roku, klauzulą „bez protestu”. Miejsce płatności weksla oznaczono na W., ul. (...). Weksel został podpisany przez E. Z., poręczony przez P. Z..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony niniejszego postępowania. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.).

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na załączonych do akt sprawy dokumentach, których autentyczność i prawdziwość nie została skutecznie zakwestionowana w toku procesu przez pozwanych. Ich prawdziwość, rzetelność i autentyczność nie budziła też wątpliwości Sądu, dlatego też Sąd uznał je w całości za wiarygodne i uwzględnił dokonując rekonstrukcji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych. Najistotniejszymi dokumentami pozostawały: weksel, rozliczenia salda należności wynikającego z wykonania umowy leasingu, dowody przelewów. Korespondencja stron.

Dowód z przesłuchania stron przeprowadzony w trybie art. 299-304 k.p.c. stanowił uzupełnienie zebranego materiału dowodowego. Z przyczyn natury faktycznej dowód został ograniczony do przesłuchania pozwanych, którzy nie byli jednakże w stanie przedstawić jakichkolwiek argumentów (opartych ewentualnie o dodatkowe dokumenty), które mogłyby zmienić ich sytuację procesową, wpłynąć na ewentualne uchylenie nakazu zapłaty w całości bądź w części.

Sąd nie znalazł podstaw do uchylenia nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym z weksla. W procesie niniejszym po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty Sąd zbadał kwestie stan faktyczny stanowiący podstawę wykreowania zobowiązania wekslowego.

W odpowiedzi na zarzut pozwanych związany z brakiem podstaw faktycznych do wykreowania zobowiązania wekslowego, strona powodowa przedstawiła przekonujące i wiarygodne dowody z dokumentów prywatnych związane z wysokością należności (vide rozliczenia sald), próbami negocjacji (vide korespondencja stron) oraz zakończeniem umowy leasingu, wezwaniem do zwrotu przedmiotu leasingu. Pozwani wykazali się wyjątkowo skąpą dalszą inicjatywą

dowodową w kierunku wykazania, że wierzytelność nie istnieje albo istnieje w kwocie innej aniżeli dochodzona w niniejszej sprawie. Stąd należało uznać, że weksel został uzupełniony zgodnie z deklaracją wekslową.

Sąd uznał, że powód skutecznie wykazał, że umowa leasingu została rozwiązana z dniem 11 czerwca 2012 roku. Od tego też momentu, po stosownym wezwaniu, zaktualizowała się możliwość naliczania kary umownej z tytułu opóźnienia w wydaniu przedmiotu leasingu. Pozwani nie zdołali wykazać jakoby po tej dacie doszło do zawarcia prawnie skutecznego porozumienia co do dalszego istnienia umowy leasingu. Nie miały takiej mocy z pewnością uzgodnienia ustne bądź za pośrednictwem poczty elektronicznej, skoro zgodnie z art. 709(2) w zw. z art. 77 § 1 k.c. zmiana umowy leasingu dla swojej skuteczności wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Faktem jest, że nieco wcześniej strony postępowania doszły do porozumienia i 28 lutego 2012 roku uzgodniły, że umowa będzie wciąż obowiązywała mimo tego, że pozwani nie wywiązywali się dotychczas z obowiązków leasingobiorców.

Kolejną kwestią, na którą wskazywali pozwani pozostawały niezasadne, względnie wygórowane (w ich ocenie) kary umowne naliczona przez powoda. Sąd zważył, że stosownie do art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W myśl art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Uzupełnieniem powyższych norm powszechnie obowiązujących pozostaje art. 7 § 3 ust. 4 OWUL (zacytowany powyżej w stanie faktycznym sprawy).

Przenosząc powyższe na okoliczności faktyczne sprawy, Sąd Okręgowy był zmuszony zważyć interesy obu stron. Należy podkreślić, że obie strony stosunku zobowiązaniowego powinny postępować względem siebie lojalnie. Tymczasem pozwani pozostają stroną, która nie wykonuje zobowiązań umownych. W pierwszej kolejności nie były wykonywane zobowiązania pieniężne (raty leasingowe), a następnie niepieniężne (obowiązek zwrotu przedmiotu leasingu wobec rozwiązania umowy leasingu). Stan związany z niewykonywaniem zobowiązania niepieniężnego trwa nadal i nosi cechy uporczywego naruszenia obowiązków strony kontraktu. Wobec takiego postępowania, zaktualizowało się uprawnienie wynikające z umowy a umożliwiające powodowi naliczanie kar umownych w wysokości jawnej, znanej pozwanym od samego początku umowy. Pozwani przystępując do umowy zdawali sobie sprawę z szans i zagrożeń z nią związanych, powinni jest odpowiednio oszacować. Artykuł 354 k.c. nakłada na strony umowy obowiązek współdziałania przy jej wykonywaniu. Sprzeniewierzenie się tym obowiązkom przez którąkolwiek ze stron oznacza, że wykonuje ona swoje zobowiązanie w sposób wadliwy co może rodzić negatywne konsekwencje. Stron występujących w obrocie gospodarczym jako profesjonalści dotyczy należyta staranność, określona w art. 355 § 2 k.c. mianem staranności zawodowej. Niekiedy między profesjonalistami trudno mówić o stosunku równorzędności, np. tak będzie w przypadku gdy umowy dotyczące czynności finansowych zawierane są z jednej strony przez bank a z drugiej przez zwykłego przedsiębiorcę. W tym wypadku dla czynności z zakresu obrotu pieniężnego trudno jednakowo oceniać profesjonalizm banku i firmy, która nie zajmuje się zagadnieniami finansowymi. Jednakże w rozpoznawanej sprawie chodziło jedynie o wykonanie podstawowych obowiązków tj. opłacania rat leasingowych i w dalszej kolejności zwrotu przedmiotu leasingu.

Sąd nie znalazł podstaw dla zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 484 § 2 k.c. a w konsekwencji miarkowania kary umownej należnej powodowi. Sama wysokość kary umownej nie została ustalona na poziomie rażąco przekraczającym koszty obsługi umowy leasingowej. Sama kara umowna miała wypełniać funkcję represyjną oraz kompensacyjną. Wreszcie obie strony zawierające umowę leasingu pozostawały profesjonalistami. Przeciwno uwzględnieniu żądania pozwanych przemawiała również ich postawa związana z odmową wydania powodowi przedmiotu umowy leasingu. Z przepisów regulujących karę umowną (art. 483 i art. 484 k.c.) wynika, iż stanowi ona z góry określony surogat odszkodowania należnego wierzycielowi od dłużnika z tytułu odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, pełni więc przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury w wypadku podniesienia przez dłużnika zarzutu miarkowania wysokości kary umownej, jako zawyżonej, za zasadnicze kryterium oceny rażącego wygórowania należy uznać właśnie

stosunek wysokości kary umownej do wysokości szkody doznanej przez wierzyciela. Skoro kara umowna ma zastąpić odszkodowanie, to właściwego kryterium jej redukcji należy poszukiwać właśnie w tej płaszczyźnie.

Należy zatem zauważyć, że pozwana nadal dysponuje przedmiotem leasingu i nie zamierza go zwracać od dnia 18 czerwca 2012r. tj. daty określonej w wypowiedzeniu umowy czyli przez około 70 miesięcy. Do obliczenia wartości kary powód przyjął natomiast, zgodnie z umową, wartość ostatniej wystawionej noty z tytułu Okresowej Opłaty Leasingowej w wysokości 4.361,80 za 730 dni opóźnienia w zwrocie przedmiotu leasingu.

Co do zarzutu przedawnienia roszczeń wynikających z umowy zawartej pomiędzy stronami będącymi przedsiębiorcami, zastosowanie znajduje 3-letni termin przedawnienia (art. 118 k.c.). Termin wykupu weksła został oznaczony na dzień 8 lipca 2014 roku, więc przed upływem okresu przedawnienia roszczenia podstawowego skoro rozwiązanie umowy leasingu nastąpiło dnia 11 czerwca 2012 roku. Tak wykreowane zobowiązanie wekslowe, na którym opierała się niniejsza sprawa, przedawnia się zgodnie z art. 70 Prawa wekslowego z upływem 3 lat od dnia płatności weksła (8 lipca 2014 roku). Pozew został złożony w dniu 16 stycznia 2015 roku, więc roszczenie powoda nie jest przedawnione. Pozwany P. Z. poręczył weksel wystawiony przez E. Z.. Pozycję prawną pozwanego unormowany został w szczególności w art. 30-32 Prawa wekslowego. Solidarna odpowiedzialność pozwanej jako wystawcy weksła oraz pozwanego jako poręczyciela wekslowego wynika wprost z brzmienia art. 47 zdanie 1 Prawa wekslowego.

Wobec powyższego, na podstawie cytowanych przepisów oraz art. 496 k.p.c., Sąd orzekł jak w sentencji nakazu zapłaty a następnie wyroku.

Powód wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonego na jego rzecz roszczenia poczynawszy od dnia 9 lipca 2014 roku do dnia zapłaty.

Wniosek powyższy w ocenie Sądu zasługiwał na uwzględnienie w całości i należało w ten sposób orzec w sentencji nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym na podstawie weksła.

Apelację od przedmiotowego orzeczenia wywiedli pozwani i zaskarżając je w całości wnieśli o uchylenie nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym z weksła przez Sąd Okręgowy w Warszawie w całości oraz oddalenie powództwa, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty w części, tj. co do kwoty 212.274,27 zł i orzeczenie co do istoty sprawy w tym zakresie, przy zastosowaniu przepisu art. 484 § 2 k.c. poprzez zamiarkowanie kary umownej oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 299 kpc poprzez dokonanie niepełnej i dowolnej oceny dowodów z przesłuchania pozwanych, przy pominięciu okoliczności istotnych dla sprawy, w szczególności dotyczących wykonania przez pozwanych warunków porozumienia z dnia 28 lutego 2012 roku o wznowieniu umowy leasingu nr (...) oraz braku współpracy ze strony powoda, braku podstaw do wypełnienia weksła własnego in blanco wystawionego przez pozwaną i poręczonego przez pozwanego przez powoda na kwotę wskazaną w pozwie, które to uchybienie doprowadziło do poczynienia błędnych i niepełnych ustaleń taktycznych w sprawie, co mogło mieć wpływ na treść wyroku.

2. naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie, przy pominięciu okoliczności istotnych dla sprawy, wynikających z korespondencji e-mail stron z okresu 24.0.1.2012 do 02.02.2012 r. oraz pism pozwanej z dni: 19.08.2013 r., 06.09.2013 r., 26.06.2014 r., które świadczą o wykonaniu przez pozwanych warunków porozumienia z dnia 28 lutego 2012 roku o wznowieniu umowy leasingu nr (...) oraz braku współpracy ze strony powoda, braku podstaw do wypełnienia weksła własnego in blanco wystawionego przez pozwaną i poręczonego przez pozwanego przez powoda na kwotę wskazaną w pozwie, które to uchybienie doprowadziło do poczynienia błędnych i niepełnych ustaleń faktycznych w sprawie, co mogło mieć wpływ na treść wyroku,

3. błąd w ustaleniach faktycznych sprawy poprzez brak ustalenia, że strony skutecznie zawarły w dniu 28 lutego 2012 r. porozumienie o wznowieniu umowy leasingu nr (...). którego warunki zostały przez pozwanych wykonane; podczas gdy sąd pierwszej instancji w sposób sprzeczny ustalił, że pozwani nie wykonali postanowień porozumienia, co stanowiło warunek jego skuteczności pomiędzy stronami, a jednocześnie ustalił, że mimo braku skuteczności porozumienia - zasadne było ponowne wypowiedzenie umowy leasingu w piśmie z dnia 11 czerwca 2012 roku, które to uchybienie mogło mieć wpływ na treść zapadłego wyroku, albowiem sąd orzekał w oparciu o błędnie ustalony i niepełny stan faktyczny sprawy.

4. naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 455 kc, poprzez dokonanie błędnej oceny, że wezwanie do zwrotu przedmiotu leasingu zawarte w piśmie z dnia 11 czerwca 2012 roku skutecznie kreowało obowiązek zwrotu przedmiotu leasingu w terminie wskazanym w wezwaniu, to jest do dnia 18.06.2012 r., podczas gdy wezwanie zostało doręczone pozwany dopiero dnia 19.06.2012 r: przy czym przedmiotowe uchybienie mogło mieć wpływ na treść zapadłego wyroku, albowiem w jego wyniku doszło do nieprawidłowych ustaleń w sprawie co do obowiązku i terminu zwrotu przez pozwanych przedmiotu leasingu powodowi, daty rozpoczęcia naliczania kary umownej pozwany za brak zwrotu przedmiotu leasingu oraz jej wysokości, jak również nieprawidłowych ustaleń co do wysokości roszczenia przysługującego powodowi.

5. naruszenie przepisu art. 484 § 1 i 2 kc w zw. z art. 222 kc i w zw. z art. 117 § 1 kc oraz art. 118 kc poprzez brak zamiarkowania kary umownej dochodzonej przez powoda od pozwanych na podstawie art. 7 § 3 pkt. 4 umowy leasingu za brak zwrotu przedmiotu leasingu, w sytuacji gdy naliczona kara umowna jest rażąco wygórowana, a ponadto roszczenie powoda o zwrot przedmiotu leasingu przez pozwanych uległo przedawnieniu.

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 10 prawa wekslowego poprzez jego niesłuszne zastosowanie w sprawie, w sytuacji gdy wypełnienie przez powoda weksla własnego in blanco podpisanego przez pozwaną i poręczonego przez pozwanego było niezgodnie z deklaracją wekslową z dnia 26.09.2011 r.,

7. naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 496 k.p.c. poprzez utrzymanie w całości w mocy przedmiotowego nakazu zapłaty, w sytuacji gdy powództwo w sprawie niniejszej powinno podlegać oddaleniu.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie w całości, zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jedynie w niewielkiej części zasługiwała na uwzględnienie, trafne bowiem okazały się zarzuty kwestionujące okres, za jaki kara umowna została naliczona, natomiast pozostałe argumenty podniesione przez apelujących są bezzasadne.

W szczególności chybiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, polegający zdaniem skarżących na pominięciu faktu, że strony na mocy porozumienia z dnia 29 lutego 2012 r. wznowiły umowę leasingu oraz na błędnym uznaniu przez Sąd a quo, że pozwani nie wykonali postanowień tego porozumienia oraz że zasadne było wypowiedzenie pozwany umowy leasingu pismem z dnia 11 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy bowiem wyraźnie w części faktograficznej uzasadnienia wskazał, że w dniu 28 lutego 2012 r. strony zawarły porozumienie, w którym wskazano nowy harmonogram uiszczania opłat leasingowych, pozwani zaś nie wykonali jego postanowień.

Ten ostatni wniosek poczyniony przez Sąd a quo skarżący kwestionują, podnosząc w tym zakresie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. , jednak zarzut ten Sąd Apelacyjny uznaje za chybiony, o czym będzie mowa niżej ; Sąd Apelacyjny podziela bowiem zarówno ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie chronologii wydarzeń, ziszczenia się warunków do wypowiedzenia umowy leasingowej pismem z dnia 11 czerwca 2012 r., podstaw do naliczenia kary umownej oraz podstaw do wypełnienia weksla in blanco, jak i w zakresie przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny

materiału dowodowego, oraz jego ocenę prawną. Nie podziela natomiast stanowiska Sądu pierwszej instancji co do okresu, za jaki kara umowna została naliczona, o czym szerzej będzie mowa w dalszej części rozważań.

Skarżący negując stanowisko Sądu pierwszej instancji zarzucają mu przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez nieuwzględnienie okoliczności wynikających z korespondencji mailowej stron z okresu 24 stycznia 2012 – 2 lutego 2012 r. i pism pozwanej z dnia 19 sierpnia 2013 r., 6 września 2013 r i 26 czerwca 2014 r. , które w ich przekonaniu świadczą o wykonaniu warunków porozumienia.

Jednak przytaczana korespondencja mailowa (k. 47-49) dotyczy okresu sprzed zawarcia porozumienia i dotyczy określenia warunków (finansowych) , jakie pozwani muszą spełnić, aby do wznowienia umowy doszło, co ostatecznie nastąpiło w dniu 28 lutego 2012 r. Z kolei przywoływane przez skarżących pisma pozwanej z dnia 19 sierpnia 2013 r. i 26 czerwca 2014 r. (k. 64, 68) wyraźnie mówią o woli pozwanej wznowienia umowy, do tego też odnosi się pismo powoda datowane na 6 września 2013 r. (k. 66-67).

Dokumenty te zatem w żaden sposób nie potwierdzają okoliczności podnoszonych przez pozwanych, na których opierali oni swoje stanowisko w sprawie oponując żądaniu pozwu; wprawdzie w piśmie z dnia 26 września 2014 r. pozwana wyrażając wolę wznowienia umowy prezentuje jednocześnie pogląd, że umowa nadal obowiązuje, ponieważ wywiązała się z warunków jej wznowienia (dokonanie wpłat), to jednak jest to wyłącznie jej subiektywne przekonanie, które nie ma oparcia w materiale dowodowym.

Jedyne bowiem wpłaty, których pozwani dokonali, i na co dowody zaoferowali, pochodzą z okresu 19 stycznia 2012 r. – 12 lutego 2012 r. (k. 49 -55), a więc oczywistym jest, że dotyczyły one zaległości powstałych przed zawarciem porozumienia w dniu 28 lutego 2012 r. Natomiast zaległości, które dały podstawę do wypowiedzenia umowy pismem z dnia 11 czerwca 2012 r. powstały już po 28 lutego 2012 r., co jasno wynika z wypowiedzenia, jak i przede wszystkim z poprzedzającego go wezwania do zapłaty z dnia 21 maja 2012 r., gdzie z tytułu umowy (...)/11wymieniono dwukrotnie należności 86,90 zł płatne odpowiednio do dnia 26 marca 2012 r. i 2 maja 2012 r., oraz 4.368 zł do dnia 20 kwietnia 2012 r.

Pozwani otrzymując powyższe wezwanie oraz wypowiedzenie umowy w żaden sposób nie zakwestionowali faktu powstania zaległości ani ich wysokości. Jediną ich reakcją stanowiło wspomniane wyżej pismo pozwanej datowane na 19 sierpnia 2013 r., w którym wносиła ono o rozważenie możliwości wznowienia umowy leasingu.

Zauważyć należy, że ogólne warunki umowy leasingu finansowego uprawniały leasingodawcę do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym, jeżeli korzystający pozostawał w zwłóce z w zapłacie należności na łączną kwotę równą jednej okresowej racie leasingowej pomimo wyznaczenia przez finansującego dodatkowego terminu siedmiu dni nie uścił ich wraz z odsetkami (art. 7 § 3 ust. 2 lit.a OWUL), wysokość jednej okresowej raty wynosiła 4.323,38 zł (umowa leasingu finansowego nr (...)). Jednocześnie wyjaśnić należy, że zgodnie z punktem szóstym i siódmym porozumienia, po wznowieniu umowy, jej pozostałe postanowienia pozostawały bez zmian, a korzystający był zobowiązany do regulowania miesięcznych rat zgodnie z harmonogramem, począwszy od dnia 1 marca 2012 r. Nawet jeśli pozwani nie otrzymali harmonogramu, na co powoływali się przed Sądem pierwszej instancji , nie sposób uznać, aby była to okoliczność zwalniająca ich od obowiązku regulowania należności, zwłaszcza po otrzymaniu wezwania do zapłaty, skoro zgodnie z punktem szóstym aktualna była dotychczasowa rata okresowa 4.3234 zł, a pozwani nie podjęli żadnej aktywności, aby ten harmonogram pozyskać.

Powyższe okoliczności nakazują przyjąć, że po wznowieniu umowy leasingu ponownie zaistniały podstawy do wypowiedzenia umowy, co ostatecznie nastąpiło na mocy pisma z dnia 11 czerwca 2012 r. W związku z niewydaniem przedmiotu leasingu zaktualizowała się także podstawa do naliczenia kary umownej, z mocy art. 7 § 3 pkt 4 OWUL, a więc w wysokości 1/15 ostatnio zafakturowanej okresowej opłaty leasingowej, która w przypadku pozwanych wynosiła 4.361,80 zł (k. 209), co daje 290,78 zł za dzień.

Rację mają jednak skarżący, słusznie podnosząc zarzut naruszenia art. 455 k.c. , kiedy twierdzą, że powód przyjął błędnie okres naliczenia kary od 18 czerwca 2012 r. , to jest od wskazanej w wypowiedzeniu daty, do jakiej należało

zwrócić przedmiot leasingu - do 18 czerwca 2014 r. Pozwani bowiem otrzymali wypowiedzenie umowy wzywające ich do zwrotu urządzenia dopiero w dniu 19 czerwca 2012 r.

W związku z tym Sąd Apelacyjny przyjął, że od tej daty należy liczyć siedmiodniowy termin, o jakim mowa w wypowiedzeniu, zatem początek naliczania kary umownej przypada na dzień 27 czerwca 2012 r. Zatem okres władania przedmiotem leasingu przez pozwanych nie wynosi 730 dni, jak przyjął powód (vide: rozliczenie k. 223 -224), lecz o 9 dni mniej (z wyłączeniem 18, 19, 20, 21,22,23,24,25 i 26 czerwca) . Tym samym kara umowna naliczona za 721 dni wynosi 209.652,38 zł, co po zsumowaniu z niekwestionowaną przez skarżących kwotą zdyskontowaną 213.353,09 zł daje 423.005,47 zł.

W konsekwencji powód był uprawniony do wypełnienia weksla na tę kwotę, zgodnie z deklaracją wekslową, która wprost stanowi o równowartości wszystkich wymagalnych, lecz niezapłaconych należności wynikających z umowy leasingu i zobowiązań powstałych po wygaśnięciu tej umowy, odstąpienia od umowy leasingu przez Finansującego lub jej wypowiedzenie (w szczególności należności z tytułu opłat leasingowych, odszkodowań, kar umownych lub zwrotu kosztów). Zarzuty podnoszone przez skarżących w zakresie naruszenia art. 10 prawa wekslowego (poza błędnym naliczeniem wielkości akry wynikającym z wadliwego przyjęcia okresu, za jaki mogła zostać naliczona), są zatem chybione, w świetle wyżej przedstawionych wywodów potwierdzających prawidłowość rozumowania Sądu pierwszej instancji o zaistnieniu podstaw do wypowiedzenia umowy, uprzednio wznowionej w dniu 28 lutego 2012 r.

Nie sposób również zgodzić się z zarzutami apelacji dotyczącymi naruszenia art. 484 § 1 i 2 k.c. oraz art. 222 k.c. i art. 117 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd Okręgowy słusznie uznał, że nie ujawniły się w sprawie okoliczności dające podstawę do miarkowania kary umownej. Przesłankami miarkowania kary umownej w myśl art. 484 § 2k.c. jest wykonanie zobowiązania przez dłużnika w znacznej części lub jej rażące wygórowanie.

Skarżący domagając się miarkowania powoływali się na rażące wygórowanie kary oraz brak szkody po stronie powoda, jako że kara umowna przekracza wartość przedmiotu leasingu, w związku z czym ich zdaniem nie pełni już funkcji odszkodowawczej i służy wzbogaceniu powoda.

W związku z taką argumentacją skarżących, należy wskazać na stanowisko wyrażone w orzecznictwie, zgodnie z którym istotnym kryterium miarkowana jest między innymi relacja kary umownej do odszkodowania należnego wierzycielowi na zasadach ogólnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015 r., I CSK 690/13, LEX nr 1659211). Kara umowna może być rażąco wygórowana w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. już w momencie jej zastrzeżenia albo stać się rażąco wygórowaną w następstwie późniejszych okoliczności, do których zalicza się fakt, że szkoda wierzyciela jest znikoma, wskutek czego zachodzi rażąca dysproporcja między wysokością szkody a wysokością należnej kary (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r. II PK 301/16, LEX nr 2449288).

W rozpoznawanej sprawie kara umowna została zastrzeżona na wypadek niespełnienia zobowiązania niepieniężnego polegającego na zwrocie urządzenia po wypowiedzeniu umowy i realizację tego właśnie obowiązku miała ona zabezpieczać. Zwrot urządzenia w terminie wskazanym w wypowiedzeniu mógłby bowiem powodowi na inne zadysponowanie tym urządzeniem, np. poprzez zawarcie umowy leasingu z nowym kontrahentem czy też jego sprzedaż, a wskutek postawy pozwanych powód takiej możliwości nie miał.

Wobec tego, zdaniem Sądu Odwoławczego, relacja wysokości dochodzonej kary umownej do wartości urządzenia, tak akcentowana przez skarżących, nie znaczenia dla zastosowania art. 484 § 2 k.c. z uwzględnieniem przesłanki rażącego wygórowania kary umownej, bowiem zwrot wartości urządzenia ma zapewnić leasingodawcy kwota zdyskontowana wynosząca 213.353,09 zł i stanowiąca część sumy wekslowej . Natomiast kara umowna zastrzeżona dla niepieniężnego obowiązku wydania rzeczy miała inny cel, a mianowicie zagwarantować leasingodawcy możliwość jej potencjalnego wykorzystania w sposób przynoszący profity. Nabiera to szczególnego znaczenia w okolicznościach niniejszej sprawy,

kiedy to pozwani po dniu 28 lutego 2012 r. nie uiszcili żadnej należności na rzecz powoda, ani nie wydali też mu przedmiotu leasingu, w związku z czym nie dysponuje on ani urządzeniem, ani jego równowartością .

Pozwani nie podjęli żadnej inicjatywy dowodowej dla wykazania, że nawet gdyby w określonym terminie siedmiodniowym wydali przedmiot leasingu powodowi, to i tak nie mógłby on z uwagi na stan urządzenia czy też koniunkturę na rynku wykorzystać tego przedmiotu w sposób racjonalny ekonomicznie . Tylko w takim wypadku można by zdaniem Sądu Odwoławczego, analizować przesłankę rażącego wygórowania kary umownej, natomiast dla rozstrzygnięcia tej kwestii nie ma znaczenia relacja kary do wartości urządzenia, czy też upływu terminu przedawnienia roszczenia o jego wydanie. Zobowiązanie bowiem wskutek przedawnienia nie wygasa, lecz staje się zobowiązaniem naturalnym, które cechuje się tylko niemożnością jego przymusowej realizacji.

Nie sposób również nie dostrzec, że to pozwani swoją postawą doprowadzili do ustalenia kary umownej na takiej a nie innej wysokości. Jest ona bowiem naliczana za każdy dzień opóźnienia w przedmiocie zwrotu przedmiotu leasingu, a skarżący – wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu apelacji – nie oferowali powodowi odkupienia od niego urządzenia; nie dowodzą tego przywoływane przez nich na tę okoliczność pisma z dnia 19 sierpnia 2012 r., 6 września 2012 r i .26 czerwca 2014 r., lecz dowodzą one jedynie tego, że wnosili o wznowienie umowy.

W tym stanie rzeczy Sąd Odwoławczy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jedynie w niewielkiej części, utrzymując nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 3 lutego 2015 r. w sprawie sygn. akt XXV Nc 35/15 w zakresie kwoty 423.005,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami i ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami postępowania, a ponad tę kwotę uchylił wyżej wymieniony nakaz zapłaty i oddalił powództwo Dalej idącą apelację Sąd Apelacyjny oddalił na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c. zdanie drugie w związku z art. 108 § 1 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanych, jako że powód przegrał postępowanie apelacyjne jedynie w niewielkiej części Wysokość tych kosztów Sąd ustalił na podstawie § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSR del. Joanna Jankowska SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Dariusz Janiszewski